

To opowiadanie zostało opublikowane przez Ririro.com/pl za darmo. Naszą misją jest zapewnienie wszystkim dzieciom na świecie bezpłatnego dostępu do różnorodnych opowieści. Historie te można czytać, pobierać i drukować online. Obejmują one szeroki zakres tematów, w tym zwierzęta, fantastykę, naukę, historię, różnorodne kultury i wiele innych.

Wspieraj naszą misję, udostępniając naszą stronę. Życzymy Ci wiele radości z czytania!



Ririro

WYOBRAŹNIA JEST WAŻNIEJSZA OD WIEDZY

Ririro

Dzikie Łabędzie

Za górami, za lasami żył sobie król. Miał jedenastu synów i jedną córkę, którą zwano Elizą. Dzieciom żyło się w zamku dobrze, ale tylko do czasu! Król poślubił złą królową, która nie lubiła dzieci i nawet tego nie ukrywała.

Mała Eliza została wysłana na wieś, gdzie miała mieszkać w gospodarstwie. Zła królowa rzuciła klątwę na jedenastu synów króla. Odlećcie w świat jak ptaki bez swych głosów! Chłopcy zamienili się w dzikie łabędzie, rozłożyli swe skrzydła i odlecieli. Nikt nie wiedział, gdzie odlatują.



W międzyczasie, mała Eliza stała się piękną kobietą. Kiedy miała piętnaście lat, powróciła do zamku. Królowa ujrzała jak piękna była dziewczyna i bardzo się zdenerwowała. Rzuciła na nią urok, żeby własny ojciec jej nie rozpoznał i odesłał. Zrozpaczona Eliza wybiegła z zamku w ciemny las. Postawiła sobie za cel, by odnaleźć braci.



Napotkała staruszkę i zapytała czy nie wiedziała, gdzie może znaleźć jedenastu księżąt.

- Niestety nie - odpowiedziała. - Ale za to wczoraj zauważyłam na jeziorze jedenaście łabędzi, które na głowach miały złote korony.

Elizę przepętniła nadzieja. Czy mogli to być jej bracia? Niedaleko znalazła jedenaście łabędzich piór. Usiadła koło nich na piasku, a kiedy słońce zachodziło, dziewczyna ujrzała w oddali coś na kształt jedenastu ptaków. Wylądowały one koło niej, a kiedy zniknęły ostatnie promienie słońca, łabędzie przemieniły się w jej braci! Książęta i księżniczka wpadli sobie w ramiona poruszeni. Spędzili godziny na rozmowach i opowiedzeniu sobie o złych uczynkach królowej.

Książęta wyjawili, że za dnia stają się łabędziami, a w nocy na powrót przemieniają się w ludzi.



Następnego rank łabędzieabrały Elizę do odległej krainy, z dala od złej macochy. Eliza całym swoim sercem

pragnęła uwolnić braci od okrutnej klątwy. Tej nocy śniła



o tej samej kobiecie, która powiedziała jej o łabędziach z koronami. Przemówiła do niej:

- By ocalić swoich braci, musisz mieć w sobie dużo odwagi i samozaparcia. Musisz zrobić jedenaście swetrów z tej pokrzywy.

Narzuć je na łabędzie, a klątwa zostanie zdjęta. Lecz pamiętaj! Nie możesz się odezwać podczas pracy. Jeśli tak się stanie, Twoi bracia umrą.

Poruszona Eliza obudziła się z nadzieją.

Eliza zabrała się do pracy. Bąble od razu pokryły jej ręce i stopy, ale zaparcie kontynuowała pracę. Pracowała cały dzień i całą noc, by ukończyć pierwszy sweter. Pewnego dnia dojrzeli ją łowcy król i zabrali do swego króla.

Władca zakochał się w pięknej dziewczynie. Na szczęście pozwolił jej kontynuować pracę nad swetrami dla pracy.

W nocy wymknęła się z zamku, by zebrać więcej pokrzywy. Kiedy król się o tym dowiedział, przestraszył się, że jego przyszła królowa może być wiedźmą. Kazał ją zamknąć.

W swojej celi, Elizie
pozwolono zatrzymać
pokrzywę i swetry, które
już zrobiła. Pracowała bez
przerwy, aż ukończyła
wszystkie jedenaście
swetrów w dzień swojej
egzekucji. Kiedy
wyprowadzono ją z celi,



otoczyło ją jedenaście łabędzi, by ją chronić. Eliza
wykorzystała ostatnią szansę i rzuciła na ptaki swetry.
Natychmiast wyrosło przed nią jedenastu przystojnych
książąt. Tylko najmłodszy brat wciąż miał jedno łabędzie
skrzydło – nie zdążyła ona dokończyć jednego rękawa.
– Nie jestem wiedźmą – krzyknęła Eliza ze słyszalną
ulgą w głosie. – Moi bracia zostali przeklęci i musiałam
ich uratować.
Król zrozumiał swój błąd i uścisnął Elizę.